

Ex oriente lux



POLOONIA CHARKOWA



Nr 11 (97)
2010 r.

PISMO STOWARZYSZENIA KULTURY
POLSKIEJ W CHARKOWIE

www.polonia.kharkov.ua

Muzyka, przy której dusza czasem płacze, a czasem tańczy...



*Śpiewak operowy Sergiusz Zadworny i akompaniator Swietlana Pronenko
po wykonaniu partii Karasia z opery „Zaporozec za Dunajem”.*

W dniu 8 listopada 2010r. w Filharmonii Charkowskiej odbył się XII Otwarty Festiwal Polskiej i Ukraińskiej Muzyki im. K. Szymanowskiego (patrz str. 10).

W numerze m. in.:

- Święto Wszystkich Świętych
- Śmiesznych wróżb jest bardzo wiele
- Posiedzenie Polonijnej Rady Konsultacyjnej
- Wielki Wybuch na otwarcie Centrum Nauki Kopernik
- W Charkowie obchodzone Narodowe święto Niepodległości Polski
- Niezwykłe wydarzenie w katolickiej świątyni
- Muzyka Chopina połączyła wolontariuszy
- Dzień Zaduszny – Charków, 2010
- Andrzeju, daj nam znać, co się będzie z nami dziać
- Doskonalimy umiejętności dziennikarskie
- Kuchnia Polska – połędwiczki duszone z jabłkami

01.11 - Uroczystość Wszystkich Świętych



Dzień Wszystkich Świętych w Polsce kojarzy się przede wszystkim z odwiedzaniem cmentarzy, modlitwą za zmarłych i zapalaniem zniczy na grobach. Święto Wszystkich Świętych wprowadził dla całego kościoła papież Grzegorz IV w 834 roku jako symbol pamięci o zmarłych. Tradycja Wszystkich Świętych początki swoje ma już w starym celtyckim święcie "Samhain". Samhain (śmierć ciała) oznaczał dla naszych przodków początek nowego roku. Jeśli wydaje się dziwne, że początek roku zaczynał się w dniu 1 listopada, należy sobie uświadomić, że Celtowie byli rolnikami i dla nich żniwa zaczynały się sianiem ozimin, czyli obdarowaniem zaczątkiem życia gleby śpiących jeszcze pól. Ponadto wszyscy obchodzą to święto dokładnie lub prawie w tym samym dniu, w którym według sprawozdania Mojżeszowego rozpoczął się potop, tzn. siedemnastego dnia drugiego miesiąca – miesiąca, który w przybliżeniu odpowiada naszemu listopadowi. Tak więc okazuje się, że w rzeczywistości, początek temu świętu dało składanie hołdu ludziom, którzy zginęli w kataklizmie potopu. Wszystkich Świętych /Kościół Katolicki, Episkopalny i Luterański/ – to cześć dla wszystkich świętych w niebie (tych znanych i tych nieznanych). W Kościele Katolickim jest to jeden z najważniejszych odbywających się obrzędów w roku. W tym dniu wszyscy katolicy są zobligowani do uczestniczenia w mszy.

Amerykanie z nieuchronnością śmierci osuwają się na wesoło – 31 października świętują Halloween. Tradycję tę przywieźli na nowy kontynent irlandzcy emigranci. Jej korze-

nie sięgają czasów celtyckich, kiedy to ludzie przebierali się przed złożeniem ofiary bogowi śmierci, aby złe duchy ich nie rozpoznały. Właśnie dlatego dziś na balach z okazji Halloween szaleją czarownice, upiory, strzygi itp. Ten dzień określa się też jako Hallowmass (wzięte ze staroangielskiego Hallow, co oznacza uświęcać). Drugi listopada jest to Dzień Zaduszny poświęcony zmarłym, których w tym dniu szczególnie się wspomina. Zaduszki wywodzą się z pogańskich uroczystości Słowian, które obchodzono cztery razy w ciągu roku. W Kościele katolickim uroczyste obchody tego święta zapoczątkował opat z Cluny – Odilon. To właśnie on wyznaczył dzień po Wszystkich Świętych na wspomnianie wszystkich, którzy odeszli. Dzień Zaduszny jest dniem modlitw za ludzi zmarłych, których dusze oczekują jeszcze w czyśćcu na ostateczne spotkanie z Bogiem. Zaduszki są wspomnieniem zmarłych potrzebujących oczyszczenia, które mogą uzyskać przez modlitwę wiernych i Kościoła. Jest to dzień nabożeństw i modłów w intencji wszystkich zmarłych, a zwłaszcza dusz odbywających jeszcze pokutę. Temu celowi służą m.in. ofiary składane w kościołach i na cmentarzach. Są to tzw. wypominki za naszych najbliższych zmarłych, by cały Kościół modlił się za ich zbawienie. Z ambon lub przy ołtarzu odczytuje się imiona zmarłych wypisanych na kartkach i odmawia zwyczajowe modlitwy za wszystkich zmarłych. Są to dni, skłaniające ludzi żyjących do duchowego kontaktu z innymi, czy to z żyjącymi czy ze zmarłymi. Nie kwiat, czy wieniec, które są ważne, ale usposobienie duchowe pomagają nam dobrze przeżyć te dni. Czynności zewnętrzne mają jedynie charakter pomocniczy, można być bowiem, w tych dniach, bardzo blisko zmarłej osoby, której doczesne szczątki spoczywają gdzieś daleko, wiele kilometrów od nas oraz wiele lat temu to nastąpiło. Już od bardzo wielu lat obchodzimy dzień 1 listopada "Wszystkich Świętych". Gdy nadejdzie czas ciszy i zadumy wszyscy niezależnie od tego w co wierzymy odwiedzamy cmentarze oraz miejsca śmierci drogich nam osób, odwiedzamy groby bliskich nam zmarłych. Zapalamy znicze i modlimy się przy mogiłach. Również w tym dniu chodzimy na miejsca krwawych bitew i na cmentarze wojenne. Nie możemy zapomnieć o tych, dzięki którym żyjemy w kraju wyzwolonym, w kraju wolnym i niezależnym, dlatego każdy z nas powinien się pomodlić za poległych za Ojczyznę, powinien zapalić znicz na Grobie Nieznanego Żołnierza, w miejscach pamięci narodowej. Jest to jedyny dzień w roku, który skłania nas do wspomnień o zmarłych, do zadumy i refleksji. Zaduma nad losem ludzi zmarłych towarzyszy człowiekowi od czasów prehistorycznych. I od najdawniejszych czasów powstają cmentarze, które dla chrześcijan są miejscami świętymi, otaczanymi czcią ze względu na zmarłych, którzy tam spoczywają oraz wiarę w ich życie pozagrobowe. Jest to jedyne święto w roku, które skupia wszystkich bliskich przy mogiłach.

<http://www.emkom.republika.pl>

Śmiesznych wróżb jest bardzo wiele

Wieczór andrzejkowy to czas nie tylko hucznej zabawy, ale głównie wróżb andrzejkowych, które są symbolem tego święta. Jak mówi stare, polskie przysłowie "Na świętego Andrzeja błyska pannom nadzieja".

Andrzejki to wieczór matrymonialnych wróżb odprawianych w wigilię dnia św. Andrzeja Apostoła.

Początkowo był to wieczór wyłącznie wróżb matrymonialnych niezamężnych dziewcząt. Wróżby te były traktowane bardzo poważnie i odprawiano je w odosobnieniu. Dopiero później wieczór wigilii świętego Andrzeja (czyli wieczór i nocy z 29 na 30 listopada) stał się przede wszystkim zabawą.

Podczas, gdy św. Andrzej miał pomóc dziewczętom w odkryciu przyszłości, chłopcy spotykali się na podobne wróżby w wigilię św. Katarzyny, czyli 24 listopada. Św. Katarzyna z Aleksandrii uważana była za opiekunkę kawalerów szukających żon i ona właśnie miała wskazać właściwą kandydatkę. Jednak z czasem katarzynki uległy zapomnieniu. Obecnie oba obrzędy są połączone i obchodzone równocześnie jako tradycyjne andrzejki.

Do najbardziej znanych wróżb andrzejkowych należy oczywiście lanie roztopionego wosku na zimną wodę. Wróżby z wosku dotyczą miłości i pomyślności w nadchodzącym roku.

Większość wróżb andrzejkowych ma na celu przepowiedzenie, która z panien pierwsza wyjdzie za mąż i tak na przykład: Każda z panien bierze kość i układa w pokoju w dowolnie wybranym miejscu, następnie do pokoju wpuszcza się psa, której kość wybierze ta może szykować się już do ślubu. Co przebieglejsze panny smarowały kość masłem aby dodatkowo zachęcić czworonoga.

Innym sposobem wywróżenia szybkiego zamążpójścia jest zabawa z butami. Panny ustawiają buty z lewej nogi jeden za drugim w pokoju po czym ostatni przestawiają na początek tak długo aż pierwszy but nie dotknie progu. Panna, której but pierwszy dotknie progu, pierwsza wyjdzie za mąż.

Do tradycji zabaw w czasie andrzejek należy wróżenie z obierki: należy obrać jabłko tak żeby powstała jedna obierka. Następnie z zamkniętymi oczami rzuć



Wosk lejemy, wosk lejemy, zaraz wszyscy się dowiemy...

skórkę za siebie przez lewe ramię. Kształt obierki ma oznaczać pierwszą literę imienia przyszłego męża.

Inna wróżba polega na napisaniu imion na dużym sercu wyciętym z kartonu lub papieru. Po jednej stronie piszemy imiona męskie. Ktoś musi stanąć naprzeciwko osoby, która sobie wróży i trzymać kartkę z nie zapisaną stroną skierowaną do wróżącej osoby. Wróżący nakłuwają szpilką papier, a przekłute imię będzie imieniem przyszłego partnera.

– To bardzo sympatyczna wróżba na wieczór Andrzejkowy. Postaraj się pociąć czystą białą kartkę na 13 równych części. Na 6 z nich napisz swoje najskrytsze marzenia, najlepiej wodoodpornym flamastrem. Wymieszaj karteczki ale nie składaj ich. Wszystkie 13 karteczek połóż na dnie dużej szklanej miski i powoli wlewaj wodę. Obserwuj dokładnie zapisane karteczki, która pierwsza wypłynie na powierzchnię wody, to marzenie pierwsze się spełni. Jeśli pierwsze wypłyną czyste karteczki będziesz musiała trochę poczekać na spełnienie się marzenia, które jest zawarte w pierwszej zapisanej karteczce, która wypłynie.

Takich śmiesznych wróżb jest jeszcze wiele. Oczywiście, nikt ich nie traktuje poważnie, ale pobawić się można. Andrzejkowe wróżby przetrwały aż do dziś i do dziś cieszą się niesłabnącą popularnością.

Posiedzenie Polonijnej Rady Konsultacyjnej

Podczas obrad przedstawiciele polskiej administracji zaprezentowali nowe narzędzia, które mogą służyć do unowocześnienia współpracy z Polonią. Dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Maciej Szymański zapowiedział utworzenie interaktywnego portalu – atlasu Polonii, który będzie bazą polskiej obecności za granicą, będzie umożliwiać kontakty między osobami i organizacjami oraz dostarczać różnorodnych informacji. Zwrócił uwagę na potrzebę nawiązania współpracy z liczną Polonią niezorganizowaną i rozproszoną, mówiącą silnym głosem, ale nie polskim, rozszerzenia współpracy z Polakami na Wschodzie i pomocy w budowaniu pozycji Polonii w krajach zamieszkania. Ze strony Polonii oczekuje się zrozumienia i poparcia polskiej polityki zagranicznej i udziału w promocji Polski.

Wiceminister edukacji narodowej Mirosław Sielatycki omówił nowy model oświaty polskiej za granicą, którego celem jest upodmiotowienie szkolnictwa społecznego przy wykorzystaniu nowych technologii. Wszystkie szkoły zostaną przekształcone w szkoły tzw. uzupełniające, które wydawać będą certyfikaty znajomości języka polskiego, dostępna jest już szkoła internetowa, czyli nauczanie online, oraz kursy internetowe dla nauczycieli, powstaje podręcznik internetowy. Przy ministrze edukacji narodowej powołana została Rada Oświaty Polonijnej.

Polonijna Rada Konsultacyjna omawiała też ofertę programową Telewizji Polonia. Zdaniem Jana Mokrzyckiego, wiceprezesa Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii, jeśli TV Polonia ma przetrwać, musi być inna niż stacje komercyjne. Dyrektor stacji Witold Laskowski zapowiedział wzbogacenie oferty programowej dla młodych ludzi i zerwanie z nudną formułą programów polonijnych. Według niego, TV Polonia powinna być multiaktywna, aby sprostać obecnym wyzwaniom. Oprócz wykonywania zadań misyjnych musi też zarabiać na siebie. Te plany wzbudziły kontrowersje wśród członków Rady. Laskowski poinformował, że trwają prace nad stworzeniem niezależnego od innych anten kanału TVP, który byłby poświęcony promocji Polski i przeznaczony dla Polaków za granicą.

Podczas posiedzenia mówiono też o zniekształcaniu wizerunku Polski za granicą, co często nie wynika ze złej woli, ale z niewiedzy. Jak wskazał marszałek Senatu Bogdan Borusewicz, obrady były poświęcone wielu tematom, ale też wizerunek naszego kraju jest budowany na wielu obszarach – kultury, historii, tradycji, edukacji, turystyki, sportu.

Kończąc obrady Bogdan Borusewicz ocenił, że każde nowe posiedzenie Rady przynosi coraz lepsze efekty. "Chciałbym podziękować Radzie za aktywność, przygotowanie do interesującej dyskusji i bardzo duży wkład merytoryczny" – powiedział.

Pierwszego dnia posiedzenia marszałek Senatu i członkowie Polonijnej Rady Konsultacyjnej uczestniczyli w obchodach 20-lecia Stowarzyszenia "Wspólnota Polska".



W siedzibie Stowarzyszenia B. Borusewicz odstąpił tablice pamiątkowe poświęcone pamięci prezesów Stowarzyszenia: ś.p. marszałka Senatu I kadencji, prof. Andrzeja Stelmachowskiego oraz marszałka Sejmu III kadencji i wicemarszałka Senatu VI kadencji, ś.p. Macieja Płazyńskiego.

"Wszyscy mamy w pamięci prof. Andrzeja Stelmachowskiego i Macieja Płazyńskiego; są wśród nas, bo o nich pamiętamy. Tablice są materialnym dowodem tej pamięci." - powiedział B. Borusewicz. Podziękował władzom Stowarzyszenia za utrwalenie tej pamięci. Longin Komołowski prezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" przypomniał o dokonaniach Stowarzyszenia w ciągu minionych 20. lat: remonty i budowa ok. 100 placówek szkolno-oświatowych, 100 tys. dzieci ze Wschodu może spędzać wakacje w Macierzy. Według L. Komołowskiego nie byłoby tych osiągnięć, gdyby nie pierwszy prezes "Wspólnoty" A. Stelmachowski i jego następca M. Płazyński.

Polonijna Rada Konsultacyjna powstała w 2002 r. Powoływana jest na czas kadencji. To organ doradczy marszałka Senatu w sprawach Polonii i Polaków za granicą. Stanowi oficjalne forum współpracy między Senatem a przedstawicielami największych organizacji i środowisk polskich i polonijnych na świecie. Rada wypowiada się w najważniejszych sprawach związanych z kierunkami działań Senatu na rzecz polskiej diaspory.

Wielki Wybuch na otwarciu Centrum Nauki Kopernik

5 tys. widzów oglądało spektakl "Wielki Wybuch" w reżyserii Saskii Boddeke i Petera Greenawaya, który 5 listopada otwierał działalność placówki. Widowisko inspirowane jest teorią Wielkiego Wybuchu i ma zapowiadać nowy sposób myślenia o nauce, który ma być dostępny dla każdego, niezależnie od płci, wieku i wykształcenia.

Całkowita powierzchnia użytkowa Centrum, obejmująca ekspozycje, laboratoria, sale konferencyjne, pomieszczenia biurowe i zaplecze organizacyjne wynosi 17 666 m kwadratowych. Roczna liczba gości szacowana jest na 450 tysięcy.

Dzięki sześciu galeriom tematycznym, każdy znajdzie coś interesującego dla siebie.

W sekcji "Świat Ruchu" można dowiedzieć się, jak rochodzi się światło i dźwięk, sprawdzić, na jakiej zasadzie poruszamy palcami, samodzielnie wyprodukować prąd elektryczny, albo zobaczyć jak powstaje tornado.

"Człowiek i Środowisko" – to miejsce, gdzie można m.in. zajrzeć w głąb organizmu, na specjalnej arenie sprawdzić własną sprawność i porównać ją z osiągnięciami dzikich zwierząt. W Miejskiej Dżungli można dokładnie zobaczyć skąd bierze się woda w kranie i prąd w gniaздkach albo przebudować Warszawę.

"Strefa Światła" – to wystawa pogrążona w mroku, gdzie można poznać właściwości światła. W kryminalnej historii zainscenizowanej w stylistyce cartoon noir, razem z detektywem Wiktoorem Fotonem zwiedzający mogą pokusić się o rozwiązanie zagadki dziwnych wydarzeń dziejących się w mieście Światłobrzeg. Aby to zrobić, trzeba przeprowadzić szereg eksperymentów, poznać jak działa laserowy podśluch i rozszyfrować oszukujące wzrok iluzje. W Strefie możemy też m.in. obejrzyć tarczę Słońca i odbyć podróż kosmiczną aby podziwiać blask innych gwiazd.

W "Korzeniach cywilizacji" możemy podróżować w czasie do zamierzchłych dziejów albo do czekającej nas przyszłości, poznać największe osiągnięcia myśli ludzkiej, wybudować most według projektu Leonarda da Vinci, zostać pracującym z pomocą robotów archeologiem, zobaczyć dawne i dzisiejsze źródła energii, podziwiać naskalne malowidła, czy grać na laserowej harfie.

"Re: Generacja" to część przeznaczona dla młodych ludzi, którzy wkraczą w dorosłe życie. Młodzież może

przeprowadzić eksperymenty zgłębiające tajniki ludzkiej psychiki, a przez to dowiedzieć się więcej o sobie samym i prawach rządzących relacjami międzyludzkimi. W tej galerii można również zapoznać się z nowymi gałęziami nauki, jak biotechnologia, bionika, robotyka i dowiedzieć się o kontrowersjach jakie z niektórymi z nich się wiążą.

"Bzz" to świat dla najmłodszych. Goście w wieku do 6 lat będą mogli ćwiczyć tutaj wyobraźnię i rozwijać swoją ciekawość. Już przy wejściach czekają na nich owady i ryby,

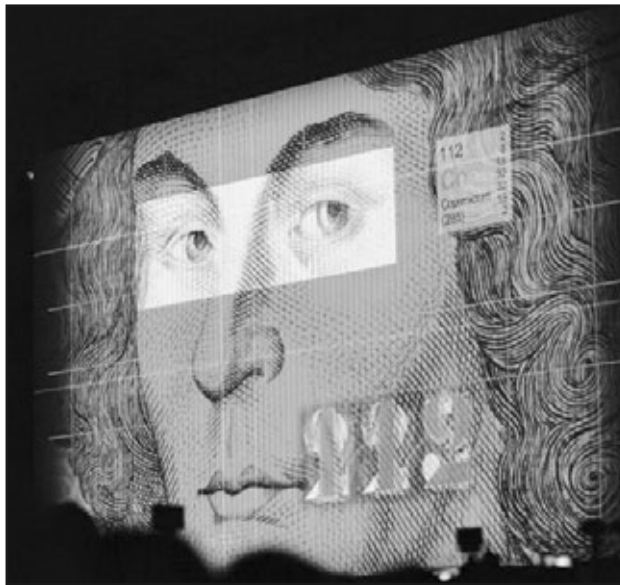
które można złapać w siatkę stworzoną z własnego cienia. Ślady zwierząt zamieszkujących łąki prowadzą do ich kryjówek. Nic nie stoi również na przeszkodzie, aby wejść do wnętrza kalejdoskopu albo poczuć się jak ptak poruszając skrzydłami i obserwując świat przez peryskop.

W przykrytym kopułą o średnicy 16 metrów planetarium, dzięki technikom multimedialnym można zwiedzić odległe zakątki kosmosu i zanurzyć się w niedostępnych dla nas światach. Możemy np. znaleźć się wewnątrz wulkanu, na Ziemi w czasach kiedy powstawało na niej

życie, w morskich głębinach, pośród stworzeń sprzed milionów lat, albo w świecie niewidocznych gołym okiem mikroorganizmów.

Na zewnątrz czekał będzie inspirowany nadwiślańskim krajobrazem Park Odkrywców. Będzie w nim można znaleźć niezwykle instalacje, w oryginalny sposób interpretujące pojawianie się dźwięku i muzyki. Drogowskaz astronautów pokaże, jak odbyć galaktyczną podróż. Szeptacze pozwolą skomponować koncert łączący śpiew ptaków z odgłosami burzy. Będzie też można odpocząć w plenerowej galerii lub posłuchać koncertu podziwiając panoramę Wisły.

CNK, które jest położone przy ul. Wybrzeże Kościuszkowskie 20 będzie otwarte dla wszystkich od 9 listopada, w godzinach od 9 do 18 w dniach wtorek – piątek oraz od 10 – 19 w soboty i niedziele. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.kopernik.org.pl.



W Charkowie obchodzono Narodowe Święto Niepodległości Polski

12 listopada w Charkowie uczczono 92. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W Pałacu Studentów Narodowej Akademii Prawa im. Jarosława Mądrego odbył się z tej okazji uroczysty koncert.

Według Konsula Generalnego RP w Charkowie Jana Granata 11 listopada to dzień dumy narodowej, ponieważ po 123 latach walki, klęski patriotycznych powstań, spełniło się marzenie wielu polskich pokoleń – w 1918 roku Polska odzyskała niepodległość i stała się suwerennym państwem.

W koncercie wzięli udział przedstawiciele władz miasta i obwodu charkowskiego, pracownicy konsulatu, katolickie duchowieństwo, rektorzy szkół wyższych, wykładowcy, studenci, przedstawiciele polskiej diaspory ze wschodniej Ukrainy.

Przed zaproszonymi gośćmi wystąpiła znana polska pianistka Barbara Karaśkiewicz, która wykonała utwory polskich kompozytorów Fryderyka Chopina i Jana Paderewskiego.

Barbara Karaśkiewicz jest laureatką wielu polskich i międzynarodowych nagród, w tym nagrody specjalnej za najlepsze wykonanie utworów Karola Szymanowskiego. Jest dobrze znana w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Hiszpanii, Portugalii, Norwegii, Austrii, Czechach, Estonii, Mołdawii, Macedonii i Meksyku, dokąd jest chętnie zapraszana zarówno z występami solowymi jak i z orkiestrami symfonicznymi.

Koncert Barbary Karaśkiewicz trwał ponad godzinę. Od pierwszych nut obecni w sali zatopili się w pięknej muzyce i po każdym utworze nagradzali artystkę burzą oklasków. Zaprezentowane kompozycje wywołały wiele pozytywnych emocji. Koncert zakończył się owacją i oczywiście bisem. Trudno znaleźć odpowiednie słowa, żeby opowiedzieć o tym wspaniałym koncercie. Należy wspomnieć, że technika i umiejętności pianistki są jednymi z najlepszych. Karaśkiewicz



grała po mistrzowsku, dzięki czemu udało się jej zaprezentować całe bogactwo utworów Fryderyka Chopina i Jana Paderewskiego. Skomplikowane utwory przyciągały, fascynowały i unosiły na wyżyny wykwalifikowanej sztuki.

Koncert był wielkim sukcesem. Słuchacze nie śpieszyli się do wyjścia, wyrażali swoje opinie, dzielili wrażeniami. Było bardzo miło usłyszeć wielkie utwory muzyki klasycznej w tak profesjonalnym wykonywaniu. Mamy nadzieję, że podobne imprezy będą się odbywać w naszym mieście coraz częściej.

Po koncercie Polacy, którzy przyjechali w tym dniu z całej wschodniej Ukrainy do Charkowa, mieli możliwość porozmawiania z rodakami w swoim ojczystym polskim języku.

*Elena Murawiewa,
tłumaczenie Eleonora Bawykina,*

Niezwykłe wydarzenie w katolickiej świątyni

W dniu 31 października w charkowskim Kościele Katedralnym Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny po zakończeniu niedzielnej Mszy świętej przy ołtarzu pojawiły się dekoracje, a kilka minut później wszyscy obecni zanurzyli się w świat teatru.

Spektakl pod tytułem „Dzień gniewu”, na podstawie sztuki znakomitego polskiego dramaturga Romana Brandstaettera, był wystawiany na deskach teatrów Polski, Ameryki, Anglii i Japonii. A teraz dzięki biskupowi Marianowi Buczkowi i Konsulowi Generalnemu Janowi Granatowi charkowianie mieli możliwość podziwiać mistrzowską grę

zasad zdradził religię. Przed wojną obaj – przeor z Bornem – studiowali w Rzymie teologię, jednak jeden został zakonnikiem, a drugi esesmanem. Między nimi rozpoczyna się moralna bitwa, którą wygrywa przeor.

Muzyka, dekoracje, gra aktorów wywarły na widzach ogromne wrażenie. Momentami po ciele przebiegał dreszcz, a do oczu napływały łzy. Moim zdaniem kluczowa była ostatnia scena, kiedy hitlerowiec, Żyd, kobieta, która doniosła na uciekiniera, przeor i mnisi zebrali się razem przy jednym stole, obejmowali się, śmiali, dzielili między sobą chlebem. Po tej scenie widzowie zgotowali aktorom owację na stojąco.



aktorów dnipropropietrowskiego teatru „Dzwon” (działającego przy Ośrodku Kultury Polskiej im. Karola Wojtyły), przy wsparciu Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Reżyserem inscenizacji jest Paweł Skórski. Żeby ułatwić odbiór spektaklu szerszej publiczności, wybitny reżyser, znawca kultury i literatury polskiej – Walerij Iwczenko – przetłumaczył sztukę na język rosyjski. Gatunek literacki utworu to misterium dramatyczne. Temat przedstawienia jest następujący: do klasztoru przedziera się uciekający przed Niemcami młody Żyd – Emanuel Blatt i prosi przeora o pomoc i ukrycie go przed hitlerowskimi oprawcami likwidującymi getto w miasteczku. Główny duchowny nie zostawia uciekiniera bez chleba i udziela mu schronienia, ale tym naraża siebie na śmiertelne niebezpieczeństwo. Po donosie jednej kobiety do klasztoru wdziera się esesman, ten, co dla nazistowskich

Wydaje się, że takiego zakończenia, ale już nie w książce, a w życiu pragnął Roman Brandstaetter, który sam urodził się w żydowskiej rodzinie inteligenckiej. Utwór oparty jest na prawdziwych wydarzeniach. Autor jest laureatem wielu nagród literackich. W rodzinnym mieście Tarnowie stanął wykonany z brązu pomnik pisarza. Po śmierci Roman Brandstaetter został pochowany w Poznaniu.

Warto zapoznać się z tym nieco zapomnianym dramatem, ponieważ stawia najważniejsze pytania. Pytania, których często może sami sobie nie zadajemy – ze strachu lub lenistwa. Pytania, które jednak muszą paść, jeśli nadal chcemy nazywać się ludźmi.

*Irena Jacenko
foto Giennadija Cynkusa*

Muzyka Chopina połączyła wolontariuszy



„Czapki z głów, panowie. Oto geniusz!“. Tak już za życia Chopina powiedział o nim jego rówieśnik, Robert Schumann. I po dziś dzień twórczość kompozytora porusza dusze i łączy ludzi całego świata. Wieczór Fryderyka Chopina po raz kolejny stał się okazją do nowych twórczych spotkań i oryginalnych pomysłów.

W dniu 19 listopada 2010 roku w Domu Naukowców w Charkowie w ramach obchodów Roku Chopina odbył się finałowy koncert poświęcony wielkiemu polskiemu kompozytorowi z okazji 200-setnej rocznicy jego urodzin. Organizatorami tej imprezy był Konsulat Generalny RP w Charkowie oraz Stowarzyszenie Kultury Polskiej w Charkowie.

Uczestników koncertu i licznie zgromadzonych gości, wśród których było 40 wolontariuszy z różnych krajów, powitał Konsul Generalny RP, Jan Granat.

Tego wieczoru przy fortepianie zasiadła Swietlana Proienko - laureatka międzynarodowych konkursów, najlepsza wykonawczyni utworów Chopina w naszym półtora-milionowym mieście. W jej wykonaniu usłyszeliśmy walce, mazurki, etiudy, nokturny, polonezy. Słuchacze mieli możliwość wysłuchania 14 melodii, przenikających do każdego serca, do każdej duszy, przenoszących w świat pokoju i miłości.

Po zakończeniu koncertu Konsul Generalny RP w Charkowie Jan Granat złożył na ręce Józefy Czernijenko, prezesa Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie, podziękowania za piękny wieczór wszystkim wykonawcom i organizatorom koncertu, wręczył dyplomy i prezenty za rozwój kultury polskiej w Charkowie i wyjątkowy wkład w obchody roku Chopina.

Koncert zbiegł się z prowadzonym w naszym mieście w ramach przygotowań Ukrainy i Polski do Euro-2012 międzynarodowego młodzieżowego forum wolontariuszy pod hasłem „Praca wolontariuszy w sferze informacyjnej”. Jego uczestnicy, wolontariusze Czerwonego Krzyża z Białorusi, Polski, Rosji, Nigerii, Niemiec, Stanów Zjednoczonych i Ukrainy, zebrali się w Charkowie żeby wymienić się doświadczeniami prowadzenia kampanii informacyjnych. Koordynator młodzieżowego forum Natalia Wasyluk zwróciła uwagę obecnych, że życie wolontariusza, tak jak i życie wielkiego Chopina wypełnione jest walką z trudnościami. Dlatego muzyka genialnego kompozytora daje młodzieży siłę do stawiania czoła tym trudnościom. Pani Natalia podziękowała artystom i organizatorom za koncert, jaki stanowił piękny prezent dla uczestników forum.

Tego wieczoru zabrzmiało jeszcze kilka romansów w języku rosyjskim, ukraińskim i polskim w wykonaniu laureatki międzynarodowych festiwali, Ludmiły Kabaniec.

Koncert dopełniła polska poezja w wykonaniu ulubienicy publiczności, prowadzącego ten wieczór Wasyla Sagan, który zaprezentował w języku polskim utwory poświęcone wielkiemu Chopinowi oraz przepiękne romantyzmem wiersze miłosne. Tego dnia Pan Sagan obchodził urodziny i cała sala zaśpiewała mu „Sto lat”.

Koncert się zakończył. Fortepian ucichł. Chopin żył krótko, tylko 39 lat. Ale jego muzyka - dziedzictwo, które po sobie pozostawił - będzie żyć wiecznie i każdy koncert z jego utworami będzie się odbywać przy pełnej widowni i niemilkających owacjach.

Irena Karas

Dzień Zaduszny – Charków, 2010



W dniu 2 listopada odbyło się w Charkowie nabożeństwo zaduszkowe w intencji wszystkich zmarłych w miejscu szczególnie mocno przemawiającym do Polaków – na Cmentarzu Ofiar Totalitaryzmu w Piatichatkach w tzw. szóstym kwartale leśnym. Tutaj, daleko od ojczyzny, spoczywają prochy przeszło 4 300 polskich oficerów wziętych do niewoli przez siły radzieckie w 1939 roku i wymordowanych przez funkcjonariuszy charkowskiego wydziału NKWD na mocy decyzji Biura Politycznego partii komunistycznej Związku Radzieckiego. Oprócz ciał Polaków spoczywają tu kości kilku tysięcy niewinnie zamordowanych przez NKWD w latach 1937–1938 obywateli byłego ZSRR różnych narodowości: Ukraińców, Rosjan, Białorusinów, Żydów, Ormian, Tatarów i in.

Mszy świętej przewodniczył biskup Diecezji Charkowsko-Zaproskiej Marian Buczek. We wspólnej modlitwie wzięło udział 7 księży wszystkich charkowskich parafii.

Zakończenie nabożeństwa stanowiła procesja z płonącymi świecami wokół cmentarza, którą poprowadził ksiądz dziekan Leonid Tkaczuk MIC.

Wraz z wiernymi Charkowa i ich duszpasterzami we mszy świętej oraz modlitwie za zmarłych uczestniczyli konsul generalny RP w Charkowie ambasador Jan Granat z żoną, pracownicy konsulatu RP w Charkowie, liczni członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie z prezes Józefą Czernijenko, uczniowie kursów języka polskiego z nauczycielką z Polski Katarzyną Bąk.

Oleg Czernijenko – Gazeta „Polonia Charkowa”



Muzyka, od której dusza czasem płacze, a czasem tańczy...

W dniu 8 listopada 2010 roku w Filharmonii Charkowskiej odbył się XII Otwarty Festiwal Polskiej i Ukraińskiej Muzyki im. K. Szymanowskiego



Wydaje się, że muzyka Szymanowskiego odnalazła swój czas, dzisiaj coraz częściej trafia do sal koncertowych. Na początku listopada zawitała do sali Filharmonii Charkowskiej.

Festiwal odbywa się z inicjatywy Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie oraz Szkoły Muzycznej nr 13 im. G. Kolady.

W tym roku impreza przybrała kształt koncertu galowego z udziałem zwycięzców poprzednich festiwali oraz wykonawców utworów K. Szymanowskiego i innych wybitnych kompozytorów. Festiwal odbywał się pod patronatem Merii Miasta Charkowa i Konsulatu Generalnego RP w Charkowie. Mer miasta Charkowa Giennadij Kiernes pozdrowił i pogratulował organizatorom sukcesu, jakim cieszy się ta impreza, przesyłając kosz barwnych kwiatów.

Koncert prowadził Wasyl Sagan, laureat licznych konkursów. Pomiędzy występami uczestników recytował wiersze w języku polskim i ukraińskim. To nie

pierwsza impreza kulturalna prowadzona przez niego w języku polskim, dzięki czemu stał się w Charkowie znanym artystą.

Wśród publiczności byli Konsul Generalny RP Jan Granat z małżonką Haliną Granat, przedstawiciele charkowskiego konsulatu, administracji regionalnej oraz duchowieństwa. Nie zabrakło studentów charkowskiego konserwatorium, uczniów szkół muzycznych oraz członków Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie. Sala wypełniona była po brzegi.

Swietłana Pronenko była główną pianistką tego wieczoru. W Roku Chopina to właśnie ona rozpoczęła cały koncert polonezem tego wielkiego kompozytora i w trakcie całej imprezy akompaniowała wielu artystom. Drugim numerem koncertu była sonata Karola Szymanowskiego w wykonaniu Igora Czerniawskiego i Stanisława Kalinina – artystów Charkowskiej Filharmonii – laureatów międzynarodowych konkursów. Następnie wystąpił zwycięzca poprzednich konkursów, dziecięcy zespół „Gloria” ze Szkoły Muzycznej nr 13 im. G. Kolady w składzie jedenastu skrzypków.

Warto dodać, że ze sceny rozbrzmiewał także czarujący śpiew. Natalia Burdina wykonała piosenkę „Зажурилась при долині”, Julia Galachowa „Не рубай тополю”, Włodzimierz Koslow „Чорні брови, карі очі”, Ludmiła Kabaniec zaśpiewała partię z opery Moniuszki „Halka”, a Sergiusz Zadworny arię z opery „Запорожець за Дунаєм”. Wielką niespodziankę sprawił wszystkim obecnym Dzia Dże, gość z Chin, który wykonał ukraińską piosenkę „Черемшина”. Po tym wykonaniu sala długo klaskała w dłonie i wykrzykiwała „brawo”. Zresztą tego magicznego wieczoru publiczność niejednokrotnie tak żywo reagowała. Warto wspomnieć też o występach Stasa Kalinina, Igora Czerniawskiego, Mirosławy Gonczarenko, Jewgienii Lisickiej (solistki-skrzypaczki z Moskwy, wspaniale wykonującej utwór polskiego kompozytora Maurycego Moszkowskiego) czy o brawurowej grze mistrza skrzypiec, zasłużonego artysty Ukrainy, Wasyla Dmitrenko. Muzyka skrzypcowa i fortepianowa w wykonaniu laureatów poprzednich festiwali stwarzała poczucie, jakby dusza zaczynała tańczyć.

„To był świetny polsko-ukraiński koncert – powiedział nam Konsul Generalny Jan Granat – na tym festiwalu byłem po raz pierwszy i myślę, że takie wieczory jak najbardziej zbliżają i łączą Polskę i Ukrainę. Szczerze dziękuję panie Józefie Czernijenko”.

Na zakończenie koncertu głos zabrała prezes Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie. W imieniu organizatorów serdecznie podziękowała wszystkim obecnym za udział w imprezie. Wyraziła również wdzięczność sponsorom festiwalu - Senatowi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”. Wyróżniła pamiątko-



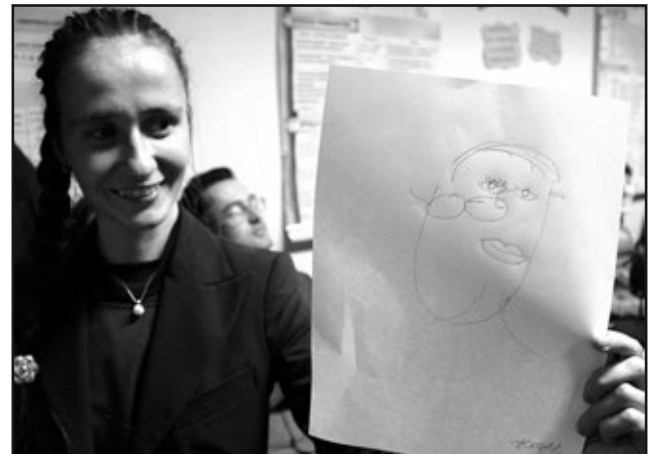
wymi dyplomami prowadzącego koncert Wasyla Sagana i utalentowanego dyrygenta i dyrektora Filharmonii Charkowskiej Jurija Janka.

Następnie głos zabrał Jurij Janko, który opowiedział wszystkim o uczuciach i wspomnieniach, jakie łączy go z Polską, jej kulturą i muzyką. Przypomnił, że Polacy byli pierwszymi, którzy złożyli mu gratulacje, kiedy Ukraina odzyskała niepodległość. Jurij Janko występował w tamtym czasie w Polsce. Przeżył tam niezwykle wydarzenie. Po jednym z koncertów podeszła do niego zapłakana kobieta i mocno chwyciła go za rękę. Przez kilka minut płakała, nie mogąc wypowiedzieć ani słowa. Wreszcie zebrała siły i powiedziała „Ти перший посланець з вільної України!” (Jesteś pierwszym posłańcem z wolnej Ukrainy!). Wyjaśniło się, że kobieta była rodem z Ukrainy i od wielu lat mieszkała w Polsce. To zdarzenie na zawsze pozostało w pamięci i sercu dyrygenta.

Karol Szymanowski, wybitny polski kompozytor, pianista, pedagog i krytyk muzyczny, którego imię nosi charkowski festiwal, urodził się 3 października 1882 roku we wsi Tymoszwówka, na naddnieprzańskiej Ukrainie. Należy do grupy kompozytorów Młodej Polski. Obok Fryderyka Chopina jest uznawany za jednego z najwybitniejszych polskich kompozytorów. Jego rodzina miała szerokie zainteresowania muzyczne: ojciec grał na fortepianie i wiolonczeli, brat Feliks był pianistą, siostra Stanisława śpiewaczką. To wyjaśnia, skąd u Karola takie zamiłowanie do muzyki. Na jego dorobek składa się 79 utworów. Kompozytor został uhonorowany wieloma odznaczeniami.

*Irena Jacenko,
Eleonora Bawykina,
zdjęcia Oleg Czernijenko*

Andrzeju, daj nam znać, co się będzie z nami dziać



Co się będzie z nami dziać? – to jedno z pytań, które zabrzmiało dzisiaj w charkowskim Domu Polonii. Chłopcy i dziewczęta skierowali je do świętego Andrzeja i świętej Katarzyny. Wieczorem 27 listopada w Domu Polonii w Charkowie odbyła się tradycyjna impreza andrzejkowa – wieczór wróżb.

Żeby dowiedzieć się, jak przebiegało to wesołe wydarzenie, zapraszamy do obejrzenia krótkiego fotoreportażu. Więcej zdjęć w albumie na naszej stronie internetowej pod adresem:

picasaweb.google.com/dompolonii/WieczorAndrzejkowy#

Irina Karaś,
zdjęcia Oleg Czernienko

Doskonalimy umiejętności dziennikarskie



Mieczysław Romanowski (trzeci od lewej) z przyszłymi adeptami dziennikarstwa (od lewej: Maria Gąsiecka, Anna Krawczenko, Eleonora Bawykina, Irena Karaś, Julia Jelczyszczewa, Antoni Stefan).

O odbyły się ostatnie zajęcia na kursie doskonalenia umiejętności dziennikarskich, zorganizowanym przez Stowarzyszenie Kultury Polskiej w Charkowie.

Redakcja naszej gazety zorganizowała szkolenie dla chętnych do współpracy początkujących korespondentów ze swego Stowarzyszenia. Do poprowadzenia warsztatów został zaproszony bardzo doświadczony i znany specjalista – dziennikarz Mieczysław Romanowski. Ośmioosobowa grupa młodych reporterów naszej gazety podczas zajęć zdobyła nowe praktyczne umiejętności dziennikarskie, umożliwiające profesjonalne redagowanie artykułów.

Na kursie zostały przedstawione najważniejsze gatunki dziennikarskie, zasady budowania tekstów, metody zdobywania informacji i przetwarzania ich na materiał prasowy. Omawiano zagadnienia związane z fotografią i

grafiką prasową, czyli graficznym i merytorycznym projektem tytułu prasowego.

Przystępny język prelegenta, prezentacja poszczególnych zagadnień na autentycznych przykładach oraz przybliżenie etyki dziennikarskiej to najważniejsze zalety tego kursu. Zadania domowe słuchaczy były zawsze oparte na praktycznych ćwiczeniach z życia Stowarzyszenia i zgodne z tematyką naszej polonijnej gazety.

Zajęcia odbywały się w przyjaznej i miłej atmosferze.

Mamy nadzieję, że od nowego 2011 roku zwiększy się ilość członków zespołu redakcyjnego gazety, artykuły będą ciekawsze, a czytelnicy zauważą te zmiany.

Dodajmy, że szkolenie było możliwe dzięki dofinansowaniu ze środków Senatu RP poprzez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Oleg Czernijenko

Regulaminy konkursów artystycznych 2011 dla Młodej Polonii

Zarząd Fundacji Młodej Polonii uprzejmie informuje, że zatwierdził nową serię tradycyjnych konkursów artystycznych dla Młodej Polonii na rok 2011

1. Konkurs poetycki

a) Do udziału w Konkursie zapraszamy młodzież polonijną, jak również osoby nie polskiego pochodzenia z całego świata, nie mieszkające w Polsce, ale piszące po polsku. Na konkurs mogą być przysłane tylko prace dotąd nigdzie nie publikowane.

b) Kategorie wiekowe:

- od 14 do 17 lat,
- od 18 - do 24 lat.

c) Rodzaje Konkursu do wyboru uczestników:

- wiersze własne, oryginalne w języku polskim, powiązane z wybranymi tematami:
 - Czesław Miłosz z okazji przypadającej w dniu 30 czerwca 2011 roku setnej rocznicy urodzin pisarza – noblisty,
 - moja mała i duża ojczyzna,
 - apoteoza piękna,
 - wiersze własne, oryginalne w języku polskim na inny, dowolny temat.

2. Konkurs prozatorski

1. Do udziału w Konkursie zapraszamy młodzież polonijną, jak również osoby nie polskiego pochodzenia z całego świata, nie mieszkające w Polsce, ale piszące po polsku. Na konkurs mogą być przysłane tylko prace dotąd nigdzie nie publikowane.

2. Kategorie wiekowe:

- od 14 do 17 lat,
- od 18 - do 24 lat.

3. Proponowane formy i tematy Konkursu:

a) Przemówienie na temat ekonomiczno – gospodarczy np. podczas debaty w Sejmie lub artykuł pt. „Pomocna dłoń banków w systemie stabilizacji ekonomicznej uczniów i studentów w Polsce” – do 3 stron maszynopisu.

b) Esej: Przesłanie wynikające z fragmentu wiersza Czesława Miłosza „Który skrzywdziłeś”: „Nie bądź bezpieczny – poeta pamięta Możesz go zabić – narodzi się nowy Spisane będą czyny i rozmowy”



c) Humoreska czyli krótkie opowiadanie o zabawnym zdarzeniu, zakończone dowcipną pointą, do 3 stron maszynopisu.

3. Konkurs plastyczny

UWAGA dotycząca Międzynarodowego Konkursu Plastycznego dla młodej Polonii

Ponieważ w następnym 2011 roku Fundacja realizuje Międzynarodowy Plastyczny Konkurs Olimpijski `LONDYN 2012, dlatego rezygnujemy z tradycyjnego Konkursu Plastycznego:

Skarby Kultury Polskiej i zachęcamy do udziału w następującym Konkursie Olimpijskim: Międzynarodowy Otwarty Olimpijski Konkurs Plastyczny dla Dzieci i Młodzieży pt. „Sport w Wyobraźni – Londyn 2012”



XI międzynarodowy konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży polskiej mieszkającej w kraju i poza jego granicami

Organizator:

Centrum Młodzieży im. dr H. Jordana w Krakowie.

Temat konkursu dla dzieci w wieku do 9 lat „Kim będę jak dorosnę”.

Temat konkursu dla dzieci w wieku 10-14 lat „Ptaki zwiastunem wiosny”.

Temat konkursu dla młodzieży „Burza”.

Cele konkursu:

- zaangażowanie dzieci i młodzieży w działalność twórczą
- rozwijanie wyobraźni i umiejętności warsztatowych

Nagrody:

Najlepsze prace zostaną pokazane na pokonkursowej wystawie.

Laureaci otrzymają dyplomy i nagrody książkowe.

Planowaną główną nagrodą dla młodzieży jest zaproszenie do Krakowa na Wakacyjne Spotkania Artystyczne

Warunki uczestnictwa:

Prace oceniane będą w trzech kategoriach wiekowych: do 9 lat, od 10 do 14 lat i powyżej 15 lat

Prace plastyczne wykonane w dowolnej technice (rysunek, akwarela, olej, grafika...) należy nadsyłać na adres:

Centrum Młodzieży 31-123 Kraków, ul. Krupnicza 38 z dopiskiem Konkurs plastyczny dla Polonii



Do pracy należy dołączyć dokładnie i czytelnie wypełnioną KARTĘ ZGŁOSZENIA.

Oceniane będą tylko prace indywidualne (nie przyjmujemy prac zbiorowych).

Organizatorzy nie zwracają nadesłanych na konkurs prac.

Termin nadsyłania prac upływa z dniem 15 marca 2011 r.

Dodatkowe informacje na temat Konkursu można otrzymać pisząc na adres: i.janikowska@interia.pl



Polędwiczki duszone z jabłkami

Składniki:

- Polędwiczka wieprzowa – 600g
- Jabłko winne – 5 sztuk
- Cebula – 2 sztuki
- Mąka – 2 łyżki stołowe
- Tłuszcz kurzy – 30 g
- Majeranek – do smaku
- Sól – do smaku

Klasyfikacja:

- Menu: Dania główne
- Przygotowanie: Duszenie
- Czas: 30 - 60 minut
- Ilość osób: 3-4
- Stopień trudności: Łatwe
- Posiłek: Obiad
- Sezon: Całoroczne



Przygotowanie:

- Polędwiczkę wieprzową płuczemy, odsączamy z wody i oprószamy solą i mąką.
- Na patelni podgrzewamy tłuszcz i smażymy mięso ze wszystkich stron.
- Usmażoną polędwicę przekładamy do głębokiego rondla, wlewamy tłuszcz z patelni i przyprawiamy majerankiem. Dodajemy kilka kropel wody i dusimy mięso pod przykryciem do miękkości.
- Pod koniec duszenia wkładamy obraną i pokrojoną w krążki cebulę, obrane i pokrojone w ćwiartki jabłka (bez gniazd nasiennych). Całość zaprawiamy dwiema łyżkami mąki i dokładnie mieszamy.
- Polędwiczki podajemy pokrojone w plastry, polane sosem z ćwiartkami jabłek.



www.polonia.kharkov.ua

Zespół Redakcyjny: Oleg Czernijenko (red. naczelny),
Eleonora Bawykina, Irena Jacenko,
Sergiusz Bobrow (opracowanie komputerowe)
Józefa Czernijenko, Katarzyna Bąk

Adres redakcji: Ukraina 61057 Charków
ul. Krasnoznamionnaja 7/9 m.125
Tel./fax. +38 (057) 336 65 73

Dla korespondencji: Ukraina 61202 Charków
pr. Pobiedy 48 m. 295
E-mail: poloniacharkowa@gmail.com

Redakcja pracuje na zasadach społecznych. Redakcja dziękuje

Senatowi RP i Fundacji "Pomoc Polakom na Wschodzie" za pokrycie kosztów druku i papieru oraz wyposażenia technicznego

Газета зареєстрована Державним комітетом інформаційної політики, телебачення та радіомовлення України за № 816, серія ЖК